

**Sygn. akt I ACa 318/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Małgorzata Stanek (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Alicja Myszkowska</b> <b>SA Krzysztof Depczyński</b>
Protokolant:	stażysta Joanna Płoszaj

po rozpoznaniu w dniu 22 sierpnia 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. M.**

przeciwko **W. Ś. (1)**

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 27 listopada 2012 r. sygn. akt I C 1487/11

**I. z apelacji powódki uchyła zaskarżony wyrok w punktach 3, 4, 5, 6 oraz 7 i w tej części przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego;**

**II. oddala apelację pozwanego.**

**I ACa 318/13**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 października 2011 roku I. M. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego W. Ś. (2) cza kwoty 350.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2011 roku tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia z powodu umyślnego naruszenia przez pozwanego praw majątkowych oraz autorskich praw osobistych powódki poprzez rozporządzenie bez umowy licencyjnej trzema filmami dokumentalno- edukacyjnymi pt. (...). Powódka wniosła nadto o nakazanie pozwanemu niezwłocznego zaprzestania naruszania jej praw producenta i autora oraz

złożenia oświadczenia, iż usunął z archiwum Wideoteki Edukacyjnej cykl filmów dokumentalno - edukacyjnych (...) oraz o zasądzenie kosztów postępowania w sprawie.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, iż jest producentem, reżyserem i współautorem scenariuszy i komentarzy cyklu trzech filmów dokumentalnych o profilu edukacyjnym (...) i posiada wyłączne prawa do zarządzania tymi filmami. Pozwany prowadzący działalność dydaktyczną pod nazwą (...), bez licencji wystawił do publicznej sprzedaży zarchiwizowany u siebie cykl przedmiotowych filmów, które skopiował najprawdopodobniej z emisji telewizyjnej stacji (...). Powódka podała, iż nigdy nie udzieliła pozwanemu licencji na archiwizowanie swoich filmów, sporządzanie ich kopii i ich sprzedawanie oraz prowadzenie dystrybucji. Mimo wezwania do zaprzestania naruszania prawa autorskich powódki, pozwany odmówił wyłączenia z oferty sprzedaży przedmiotowych filmów, twierdząc, iż jego działalność jest legalna, gdyż jest prowadzona na podstawie koncesji Nr(...) udzielonej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. W tej sytuacji - w ocenie powódki - jej żądanie jest zasadne i konieczne.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 listopada 2011 roku pozwany W. Ś. (1) wniósł o oddalenie powództwa jako bezzasadnego. Oświadczył, iż swoją działalnością wynikającą z prowadzenia (...)nie narusza praw autorskich powódki. Na rozprawie w dniu 21 lutego 2012 roku powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego dochodzonej pozwem kwoty tytułem zadośćuczynienia. Pozwany nie uznał tak sprecyzowanego powództwa i wniósł o jego oddalenie.

W piśmie procesowym z dnia 29 czerwca 2012 roku powódka sprecyzowała powództwo w ten sposób, iż wniosła o:

- zasądzenie od pozwanego kwoty 144.000 złotych tytułem odszkodowania za bezprawne, handlowe rozpowszechnianie stworzonego przez powódkę cyklu filmowego pt. (...) z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;
- zasądzenie od pozwanego kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za drastyczne naruszenie praw autorskich i majątkowych powódki jako autora i producenta cyklu filmowego pt. (...) z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu;
- zobowiązanie pozwanego do niezwłocznego zaprzestania naruszania praw producenta i autorskich oraz złożenia oświadczenia, że usunął z archiwum Wideoteki Edukacyjnej cykl filmów dokumentalno- edukacyjnych pt. (...).

W piśmie z dnia 2 sierpnia 2012 roku pozwany W. Ś. (1) ponowię wskazał, iż prowadząc od 1994 roku działalność gospodarczą zgodnie z wymogami koncesji nr (...) nie naruszał obowiązującego prawa. Wykonując kopie utworów rozpowszechnionych na zlecenia szkół i bibliotek nie naruszał również praw autorskich twórców. Aktualnie obowiązująca ustawa o prawie autorskim - zdaniem pozwanego - nie wprowadziła istotnych zmian, które uniemożliwiłyby wykonywanie zgodnie z prawem jego działalności bez koncesji na dotychczasowych warunkach.

W piśmie procesowym, złożonym na rozprawie w dniu 13 listopada 2012 roku, powódka wyjaśniła, iż dochodzi od pozwanego odszkodowania na podstawie przepisu art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Powódka wskazała, iż w efekcie działalności pozwanego następuje nieograniczona eksploatacja ( rozpowszechnianie ) utworów chronionych autorskim prawem majątkowym przez szkoły, biblioteki i archiwa, które w dobrej wierze zakupiły płyty DVD z filami w sklepie internetowym pozwanego. Podniosła, iż sieć bibliotek, w tym (...) Biblioteka (...) w E. posiada 9 filii w całej Polsce i obsługuje blisko 10.000 użytkowników. Dlatego też - w ocenie powódki - zasadne jest odszkodowanie obliczone jako trzykrotność wynagrodzenia w kwocie 48.000 złotych biorąc pod uwagę odtwarzanie 12 filmów ( 3 filmy x 4 sprzedane przez pozwanego kopie ) za wynagrodzeniem z tytułu licencji jednego filmu o czasie emisji 25 minut w emisji jednostkowej w wysokości 4000 złotych. Powódka podała również, iż filmy kupowane w pakiecie są zdecydowanie tańsze i ceny wynoszą od 300 do 400 złotych. Wskazała, że na takiej zasadzie udzieliła licencji na wyłączność w 2007 i 2009 roku. Powódka podała, iż tryptyk filmów (...) ma dla niej szczególne znaczenie, ze względu na pomysł edycji, oraz przede wszystkim na wielkość emocjonalnego i twórczego wkładu w ich powstanie. Powódka podała nadto, iż wniosła znaczny wkład finansowy w produkcję przedmiotowych filmów, którego dotychczas nie odzyskała. Planowała zarabiać na multimedialnym projekcie, tymczasem pozwany

kopiuje filmy, które oznacza swoim logotypem oraz swoimi danymi, a także informacją o ofercie sprzedaży - zatajając dane faktycznego producenta i twórców

Zaskarżonym wyrokiem z 27 listopada 2012 roku Sąd Okręgowy w Łodzi nakazał W. Ś. (1) zaprzestania naruszania praw autorskich I. M. do cyklu filmów dokumentalno - edukacyjnych pod tytułem (...) poprzez usunięcie ich z archiwum i oferty (...) - w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku; nakazał W. Ś. (1) złożenie pisemnego oświadczenia skierowanego do I. M. o fakcie dokonania czynności określonych w pkt 1. wyroku w formie listu poleconego - w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku; zasądził od W. Ś. (1) na rzecz I. M. kwotę 3.000,- złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 roku do dnia zapłaty; zasądza od W. Ś. (1) na rzecz I. M. kwotę 144,- złote tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 13 października 2011 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka I. M. prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej pod firmą (...), której przedmiotem jest m.in. działalność związana z produkcją filmów, nagrań video i programów telewizyjnych. Powódka I. M. jest producentem, reżyserem i współautorem scenariuszy i komentarzy cyklu trzech filmów dokumentalnych z 2001 roku o profilu edukacyjnym (...) o tytułach:

- (...) - 100% udziału reżysera, 50% autorstwa scenariusza oraz dialogów;

- (...) - 100% udziału reżysera, 50% autorstwa scenariusza oraz dialogów;

(...) - 100% udziału reżysera, 50% autorstwa scenariusza oraz dialogów.

Powódka w dniu 2 października 2001 roku zawarła z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w W. umowę o dotację do kwoty 170.124,- złote na przedsięwzięcie: Realizacja cyklu filmów pt. (...) dotyczących tematu konkursowego (...) (3 odcinki po 25 minut). Dotowany zobowiązał się przeznaczyć dotację na koszt przedsięwzięcia, którego planowany koszt wynosił 283.539 złotych.

Na przełomie 2002/2003 roku cykl przedmiotowych filmów na podstawie umowy licencyjnej emitował (...) TVP. Ostatnie emisje cyklu filmów (...) miały miejsce na antenie telewizji (...) w 2007 i 2009 roku na podstawie umowy licencyjnej na wyłączność. Po tym czasie cyklu filmów (...) nie emitowała żadna stacja telewizyjna, filmy nie były też wykorzystywane na innych polach eksploatacji. Tryptyk (...) jest cyklem dokumentalnych filmów fabularyzowanych o profilu edukacyjnym, poświęconym ochronie dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Za emisję jednego filmu z cyklu filmów (...) na antenie telewizji (...) w 2007 i 2009 roku na podstawie umowy licencyjnej na wyłączność powódka otrzymała wynagrodzenie w wysokości 300 - 400 złotych. Przedmiotowe filmy nie są dostępne w sprzedaży.

Na początku 2011 roku powódka zauważyła, iż firma pozwanego W. Ś. (1) pod nazwą (...) z siedzibą w Ł. oraz pod adresem internetowym (...) bez licencji wystawiła do publicznej sprzedaży cykl trzech filmów pt. (...).

Pozwany W. Ś. (1) od 1 lipca 1997 roku prowadzi działalność gospodarczą na podstawie wpisu do ewidencji, której nazwa brzmi (...) której przedmiotem m.in. jest reprodukcja nagrań wideo. Pozwany posiada także adres internetowy pod nazwą WideoTeKa Edukacyjna. W informacjach o firmie pozwany podaje, iż WideoTeKa Edukacyjna to kolekcja blisko 2500 filmów edukacyjnych wyemitowanych przez polskojęzyczne stacje telewizyjne i utrwalonych na DVD. Zbiór obejmuje wybrane programy edukacyjne przydatne w realizacji procesu dydaktyczno - wychowawczego w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Pozwany w informacji podaje, iż zlecenia na nagrania mogą sporządzić wyłącznie szkoły lub biblioteki. W ofercie internetowej pozwany posiada m.in. pod numerem (...) cykl filmów (...) ze wskazaniem, iż realizatorem filmów jest powódka I. M., zaś cena płyty DVD z wymienionymi filmami wynosi 37 złotych. Dochód pozwanego ze sprzedaży jednego egzemplarza wynosi około 12 złotych. Pozwany dokonał nagrania tryptyku filmów powódki pt. (...) z telewizji (...).

Pozwany posiadał Koncesję nr (...)wydaną w dniu 20 maja 1997 roku przez Ministra Kultury i Sztuki na dokonywanie przenoszenia zapisu dźwięku lub dźwięku i obrazu na taśmy, płyty, kasety, wideopłyty i wideokasety. Koncesja została wydana na podstawie art. 11 ust. 1 pkt 13 i art. 20 ust. 1,2,4, i 5 ustawy z dnia 23 grudnia 1988 roku o działalności gospodarczej ( DZ. U. nr 41, poz. 234 z 1990 roku ze zm.). Koncesja została udzielona na warunkach w niej określonych m.in. koncesjodawca musiał udokumentować, iż on sam albo osoba zlecająca mu czynność będącą przedmiotem koncesji posiada prawo do dysponowania treścią przenoszonego zapisu i samym zapisem (w szczególności koncesjodawca nie może swoim działaniem naruszać praw autorskich oraz praw podmiotów mających tytuł prawny do zapisu będącego przedmiotem zwielokrotnienia).

W dniu 21 maja 1993 roku pozwany zawarł umowę licencyjną ze Stowarzyszeniem (...) w W., na podstawie której (...) udzielił pozwanemu pod warunkiem spełnienia wymogów umowy, niewyłącznej licencji na wykorzystywanie utworów ze swego repertuaru w celu ich zwielokrotnienia (powielenia) na wideokasetach przeznaczonych do sprzedaży w Polsce dla własnego użytku osobistego nabywcy, do sprzedaży wypożyczalniom w celu dalszej eksploatacji w formie wypożyczeń dla własnego użytku osobistego wypożyczającego.

Pozwany dokonał zbycia łącznie czterech płyt DVD z tryptykiem filmów (...) na rzecz podmiotów określonych w art. 28 pkt 2 prawa autorskiego za cenę 37 złotych każda :

- w dniu 4 grudnia 2010 roku na rzecz (...) Biblioteki (...)w E.;
- w dniu 8 czerwca 2011 roku na rzecz Zespołu Państwowych Szkół (...) w W.;
- w dniu 16 czerwca 2011 roku na rzecz (...) Szkoły (...)(...)w W. .

Ostatni egzemplarz został sprzedany w czasie trwania procesu.

Faktury wystawiane przez pozwanego zawierają oświadczenie, iż programy edukacyjne zarejestrowane na płytach DVD zostały dostarczone na zlecenie szkoły na podstawie koncesji (...) wydanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Nagrania są przeznaczone wyłącznie na potrzeby nauki, nauczania i instruktażu, do nieodpłatnego odtwarzania.

Kopia DVD wykonana przez pozwanego zawiera informację, iż Wytwórnia posiada na działalność koncesję Nr (...)udzieloną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz adnotację, iż przeniesienie zapisu dźwięku i obrazu utworów dokonano na zlecenie szkoły w (...)w Ł. ul. (...) tel./faks (...), zaś na opakowaniu znajduje się informacja, iż realizatorem filmów jest powódka - I. M..

Szkoły, które zakupiły u pozwanego cykl filmów powódki, dokonały zakupu z oferty prezentowanej przez pozwanego na portalu internetowym. Szkoły nie zlecały wykonania przeniesienia zapisu dźwięku i obrazu na płytę DVD.

Pismem z dnia 16 sierpnia 2012 roku powódka poinformowała pozwanego, iż w sposób nieuprawniony czerpie korzyści finansowe z bieżącej sprzedaży wyprodukowanych przez nią filmów pod nazwą (...). Powódka wezwała pozwanego do niezwłocznego zaprzestania naruszania jej praw autorskich jako producenta i autora filmu oraz do naprawienia poniesionej z tego tytułu szkody poprzez zapłatę kwoty 300.000 złotych tytułem odszkodowania i zadośćuczynienia w terminie dwóch tygodni od dnia otrzymania wezwania. Powódka podała, iż planowała wykorzystać tryptyk (...) w dużym projekcie autorskim o profilu edukacyjnym wraz z jego dystrybucją w kraju i zagranicą.

W odpowiedzi pozwany W. Ś. (1) poinformował powódkę, iż prowadzi swoją działalność zgodnie z prawem i nie narusza praw autorskich wszystkich twórców cyklu, gdyż działa na podstawie koncesji nr 38/V udzielonej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz zgodnie z treścią przepisu art. 28 pkt 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych, który wprowadził możliwość sporządzania lub zlecenia sporządzania egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów przez szkoły, archiwa i biblioteki.

W 2010 roku powódka uzyskała dochód z tytułu praw autorskich w wysokości 8.323,56 złotych .

Pozwany nadal posiada w swojej ofercie tryptyk filmowy autorstwa powódki pt (...).

Powódka jako producent i autor filmów pt (...) jest uprawniona do czerpania korzyści majątkowych z utworu oraz decydowania w jakiej formie będzie on rozpowszechniany. W ocenie powódki, zachowanie pozwanego, który dokonuje dystrybucji utworu bez zgody autora jest niewłaściwe, zwłaszcza biorąc pod uwagę zakres osób, które mogą zapoznać się z utworami za pośrednictwem bibliotek i szkół czy archiwów.

Pozwany W. Ś. (1) otrzymuje emeryturę w wysokości 1.200 złotych miesięcznie oraz uzyskuje dochody z prowadzonej działalności gospodarczej w wysokości około 2.100 złotych miesięcznie.

Sąd I instancji na podstawie przepisu art. 217§2 k.p.c. oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka B. R. na okoliczność zakupu płyty DVD z filmami powódki na adres (...) Biblioteki (...) w E., gdyż okoliczność ta jest bezsporna, a nadto wynika wprost z informacji udzielonej powódce w dniu 13 stycznia 2012 roku ( k. 102) oraz złożonego przez pozwanego zlecenia i faktury (k. 85). Sąd Okręgowy oddalił także wniosek powódki o dokonanie oględzin na rozprawie przedmiotowego cyklu filmów pt. (...), uznając iż okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy nie stanowi treść filmu, ale uprawnienie pozwanego do umieszczenia tego filmu w ofercie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej oraz wykonywanie jego kopii i odsprzedaż szkołom i bibliotekom. Pozwany zeznając w charakterze strony przyznał, iż dokonał kopii filmu z nagrania emitowanego przez telewizję (...), zaś powódka nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do treści nagrania sporządzonego przez pozwanego.

Sąd I instancji pominął załączony do sprawy wyrok Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 25 lipca 1996 roku w sprawie sygn. akt V Ka 592/95 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 1996 roku w sprawie sygn. akt I KZP 38/95, gdyż wymienione orzeczenia dotyczą kwestii odpowiedzialności karnej pozwanego za działalność prowadzoną w okresie od lutego 1991 roku do 23 grudnia 1993 roku i nie mogą mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom powódki w zakresie dotyczącym projektu wykorzystania tryptyku filmów pt. (...). Powódka dokonała realizacji filmów w 2001 roku, a do tej pory przedmiotowe filmy były jedynie emitowane przez TVP oraz telewizję (...) w 2007 i 2009 roku. Biorąc pod uwagę tematykę edukacyjną filmów, zdaniem Sądu, szczególnie istotne jest przekazanie jak najszerszemu kręgowi publiczności, w tym młodzieży, ich treści. Tymczasem mimo upływu 10 lat od wyprodukowania przedmiotowych filmów powódka w żaden sposób nie upowszechniła swoich utworów. Powódka nie przedstawiła także żadnych wiarygodnych dowodów w tym zakresie, jej twierdzenia są gołosłowne i mają na celu wyłącznie uzyskanie korzystnego rozstrzygnięcia.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie powódka I. M. dochodzi od pozwanego W. Ś. (1) roszczeń związanych z przysługującymi jej prawami osobistymi i majątkowymi do utworu w postaci tryptyku filmowego pod tytułem (...)

Przepis art. 16 pkt 5 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. nr 90 z 2006 roku, poz. 631 ze zm) zwanej dalej uopapp stanowi, iż jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do nadzoru nad sposobem korzystania z utworu. Autorskie prawa osobiste chronią więź twórcy z utworem. Chodzi tu o osobisty stosunek twórcy do dzieła.

Przez udostępnienie utworu publiczności należy rozumieć jego opublikowanie ( art. 6 pkt 1) lub inne rozpowszechnianie utworu ( art. 6 pkt 3 ), które stwarza możliwość zapoznania się z dziełem „nie ograniczonej z góry” liczbie osób.

Natomiast przepis art. 17 upapp stanowi, iż jeżeli ustawa nie stanowi inaczej twórcy przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacyjnych oraz do wynagrodzenia za

korzystanie z utworu. Wymieniony przepis konstruuje tzw. syntetyczną definicję majątkowego prawa autorskiego. Twórca może bowiem z wyłączeniem innych osób korzystać z utworu, upoważnić inne osoby do takiego korzystania oraz dokonywać czynności rozporządzenia prawem do korzystania z utworu. Prawo rozporządzenia utworem na wszystkich polach eksploatacji obejmuje prawo rozporządzenia uprawnieniami majątkowymi, a nie prawo rozporządzenia samym utworem. W wymienionym przepisie chodzi o dokonywanie wszelkich czynności prawnych zmierzających do umożliwienia innym podmiotom eksploatacji dzieł. Obok prawa rozporządzenia utworem w wymienionym przepisie występuje pojęcie „wyłączne prawo do korzystania z utworu”, które powinno być rozumiane jako uprawnienie do podejmowania czynności o charakterze faktycznym. Prawo to zawiera w sobie także stronę negatywną tj. możliwość zakazania innym podmiotom korzystania z dzieła bez zezwolenia autora.

Majątkowe prawo autorskie, którego treść została określona w powołanym wyżej przepisie art. 17 upapp, podlega pewnym ograniczeniom, które nie są niezmiennie. Prawo autorskie jest bowiem ważnym instrumentem polityki kulturalnej i służy wyważeniu interesów publicznych i autorskich. Dlatego też zakres majątkowego prawa autorskiego jest doprecyzowany przez przepisy o dozwolonym użytku prywatnym (art. 23 papp) i dozwolonym użytku publicznym (art. 24-35).

Przepis art. 28 pkt 2 upapp wprowadził uprawnienie dla bibliotek, archiwów i szkół do sporządzania lub zlecenia sporządzania egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów. Z powyższego wynika, iż jedynie biblioteki, archiwa i szkoły mogą samodzielnie sporządzać lub zlecać sporządzenie innym podmiotom kopii utworów rozpowszechnionych w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów. Z treści powołanego przepisu wynika jednoznacznie, iż tylko wymienione podmioty mogą występować z inicjatywą sporządzenia kopii utworu w określonym ustawowo celu. Wskazać przy tym należy, iż uprawnienia bibliotek, archiwów i szkół sporządzania lub zlecenia sporządzania dotyczą wyłącznie egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w rozumieniu art. 6 ust1 pkt 3 upapp. Utworem rozpowszechnionym jest nie tylko utwór opublikowany, ale także np. udostępniony w Internecie. Kluczowe znaczenie dla skorzystania z dozwolonego użytku ma więc tylko to, czy twórca wyraził zgodę na jakiegokolwiek rozpowszechnianie. Kwestia na jaką konkretnie postać rozpowszechniania zezwolił, nie wpływa na możliwość skorzystania przez bibliotekę z dozwolonego użytku w zakresie art. 28 upapp.

W tej sytuacji Sąd I instancji uznał, że pozwany W. Ś. (1) w żadnym wypadku nie może powoływać się na dozwolony użytek dzieła, wynikający z wymienionego przepisu art.28 pkt 2 upapp i wprowadzać do oferty prowadzonej przez siebie firmy tryptyku filmowego zrealizowanego przez powódkę. Takie zachowanie pozwanego nie znajduje usprawiedliwienia w przepisie art. 28 pkt 2 upapp i musi zostać uznane za działanie naruszające prawo powódki jako twórcy przedmiotowych filmów. Z pewnością bowiem pozwany nie jest podmiotem uprawnionym do dozwolonego użytku na podstawie art. 28 pkt 2 upapp. Zachowania pozwanego nie sanuje w żaden sposób fakt wymienienia nazwiska twórcy filmu na sporządzanych przez siebie kopiach. Przepis art. 34 upapp, na który powołuje się pozwany, wskazuje na konieczność wymienienia imienia i nazwiska twórcy oraz źródła w przypadku korzystania z utworu w granicach dozwolonego użytku, określonego np. w art. 28 pkt 2 upapp, co jak już wyżej wyjaśniono, nie ma zachodzi w rozpoznawanej sprawie.

Sąd Okręgowy zauważył, iż począwszy od dnia 1 stycznia 2001 roku wykonywanie działalności gospodarczej w zakresie produkcji, opracowania, dystrybucji i rozpowszechniania filmów nie wymaga już uzyskania koncesji lub zezwolenia ( art. 96 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 19 listopada 1999 roku prawo działalności gospodarczej Dz. U. nr 101, poz. 1178 ze zm. ). Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jedn. Dz. U. nr 90 z 2006 roku, poz. 631 ze zm.) nie przyznaje organom władzy publicznej możliwości wydawania koncesji w zakresie w całości pozostawionym do decyzji twórcy, w tym w szczególności w zakresie dotyczącym zwielokrotniania, dystrybucji i rozpowszechniania utworów audiowizualnych. Dlatego też uznać należy, że udzielona uprzednio pozwanemu koncesja Nr 38/V wygasła z dniem 1 stycznia 2001 roku.

Bezspornym jest także, iż powódka nie udzieliła pozwanemu prawa do wykonywania kopii przedmiotowego tryptyku filmowego i jego dystrybucji dla bibliotek, szkół czy archiwów.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał, że pozwany W. Ś. (1) dokonał naruszenia praw autorskich powódki do tryptyku (...).

Stosownie do treści przepisu art. 78 ust. 1 upapp twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę lub na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiścił odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

Z uwagi na fakt, iż pozwany W. S. nadal posiada w ofercie prowadzonej przez siebie firmy utwór powódki pt. (...) Sąd I instancji przyjął, że zachodzi niebezpieczeństwo dalszego naruszania praw autorskich osobistych powódki przez pozwanego. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, na podstawie powołanego wyżej przepisu, nakazał pozwanemu W. Ś. (1) zaprzestania naruszania praw autorskich I. M. do cyklu filmów dokumentalno - edukacyjnych pod tytułem (...) poprzez usunięcie ich z archiwum i oferty (...) - w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Sąd I instancji podkreślił, że powódka żądała także złożenia przez pozwanego oświadczenia, że usunął z archiwum Wideoteki Edukacyjnej cykl filmów dokumentalno- edukacyjnych pt. (...). Powódka nie określiła sposobu złożenia takiego oświadczenia przez pozwanego. Wybór odpowiedniej formy i ustalenie treści środka służącego do usunięcia skutków naruszenia są związane z okolicznościami konkretnej sprawy. Ostateczna ocena w kwestii odpowiedniości treści i formy oświadczenia, jako czynności potrzebnej do usunięcia skutków naruszenia autorskich praw osobistych należy do Sądu orzekającego. Jej kryteria stanowią : zakres i skutki naruszenia, zasięg publikacji powodującej naruszenie. Biorąc pod uwagę okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, a w szczególności fakt, iż pozwany dokonał jedynie czterech kopii cyklu filmów powódki pt. (...) i to wyłącznie na zlecenie podmiotów w postaci szkół i bibliotek, w ocenie Sądu, wystarczające i celowe będzie poza nakazaniem pozwanemu W. Ś. (1) zaprzestania naruszania praw autorskich I. M. do cyklu filmów dokumentalno - edukacyjnych pod tytułem (...) poprzez usunięcie ich z archiwum i oferty (...), złożenie przez pozwanego pisemnego oświadczenia skierowanego do I. M. o fakcie dokonania czynności określonych w pkt 1. wyroku w formie listu poleconego.

W przypadku, gdy czyn naruszający autorskie prawa osobiste był zawiniony, więc został popełniony z winy umyślnej lub nieumyślnej, sąd może przyznać twórcy odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę moralną. Celem zadośćuczynienia jest udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji, a jej uzyskanie możliwe jest wówczas, gdy wysokość zasądanego zadośćuczynienia będzie dla sprawcy naruszenia odczuwalną sankcją majątkową. Określając odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę Sąd powinien mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone działaniem pozwanego oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznanych przez osobę, której dobro zostało naruszone ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Dla oceny tej nie jest bez znaczenia stopień winy osoby naruszającej dobra osobiste i korzyść majątkowa jaką w związku z działaniem uzyskała lub zamierzała uzyskać (podobnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 roku, I CSK 159/05 LEX nr 371773).

Pozwany W. Ś. (1) jest osobą od wielu lat prowadzącą działalność gospodarczą w tym w szczególności w zakresie reprodukcji nagrań wideo. Sąd I instancji wyrazi pogląd, że jako profesjonalista musi mieć zatem świadomość treści prawa regulującego prowadzoną przez niego działalność gospodarczą. W przekonaniu Sądu Okręgowego pozwany, zdając sobie sprawę z faktu, iż wydana mu w dniu 20 maja 1997 roku przez Ministra Kultury i Sztuki koncesja utraciła ważność z uwagi na zmiany przepisów prawa, nadal posługuje się wymienionym dokumentem, w celu uzyskania zaufania kontrahentów. Pozwany dowolnie interpretuje przepis art. 28 pkt 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, starając się tym samym uzyskać sanację naruszania praw autorskich osobistych i majątkowych twórców. Jednakże biorąc pod uwagę okoliczność, iż pozwany dokonał zbycia jedynie czterech kopii przedmiotowego tryptyku filmowego i to na rzecz podmiotów uprzywilejowanych przez prawo autorskie jak biblioteki i szkoły Sąd ten uznał, iż zakres naruszenia dóbr autorskich osobistych nie był znaczny. Podkreślić należy, iż biblioteki mają szczególne zadanie do spełnienia w sferze kultury narodowej. Dopuszczenie takiego wyjątku przez ustawodawcę ma na celu

także ochronę interesów dóbr osobistych twórcy, gdyż dzieło jest w ten sposób chronione przed niebezpieczeństwem całkowitego zniszczenia. Wyjątki i ograniczenia z art. 28 upapp, podobnie jak dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady (...)z dnia 22 maj 2001 roku w sprawie harmonizacji niektórych aspektów praw autorskich i pokrewnych społeczeństwie informacyjnym ( Dz. U. WE L 167 z 22.06.2001 , Dz. U. UE Polskie wydanie specjalne, rozdział 17, t.l s. 230 ) zakładają, iż są one nastawione na cele edukacyjne, naukowe, wspieranie osób niepełnosprawnych oraz związane z postępowaniem administracyjnym lub sądowym. W rozpoznawanej sprawie tryptyk filmowy (...) powstał przy znacznym udziale finansowym Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej z siedzibą w W. w celu realizacji przedsięwzięcia: Realizacja cyklu filmów pt. (...) dotyczących tematu konkursowego (...)

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania Sąd I instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3 000 złotych tytułem należnego zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 78 ust. 1 zd. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Sąd uznał, iż wymieniona kwota przyznanego zadośćuczynienia jest adekwatna do stopnia zawinienia pozwanego, zakresu wyrządzonej powódce jego działaniami krzywdy, a nadto będzie stanowiła odczuwalną sankcję materialną dla pozwanego.

W rozpoznawanej sprawie powódka dochodzi także od pozwanego na podstawie przepisu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b upapp naprawienia szkody majątkowej poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Przez stosowne wynagrodzenie należy rozumieć takie wynagrodzenie jakie uzyskalby podmiot prawa autorskiego, gdyby pozwany zawarł z nim umowę o korzystnie utworu w zakresie dokonanego naruszenia. Interpretacja taka zastała przyjęta w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2004 roku (II CK 90/03, OSNC 2005, nr 4, poz. 66) według którego „wynagrodzenie stosowne w rozumieniu art. 79 ust. 1 to takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby autor gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowego zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia". W samej treści tego pojęcia mieści się element hipotetyczności, który sprawia, że ustalenie wynagrodzenia w sposób ścisły może nie być możliwe ,zwłaszcza wtedy, gdy nie ma ustalonych cenników za eksploatację utworu określonego rodzaju na określonym polu eksploatacyjnym. W takiej sytuacji może zachodzić konieczność sięgnięcia do art. 322 k.p.c. pozwalającego na określenie wysokości szkody po rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 12 maja 2005 roku, III CK 588/04).

Sąd Okręgowy wskazał, że pozwany niewątpliwie naruszył autorskie prawo majątkowe powódki do tryptyku filmów pt (...) - bez jej zgody, jako podmiotu wyłącznie uprawnionego na podstawie art. 17 upapp umieścił wymieniony tryptyk w ofercie prowadzonej przez siebie firmy i dokonał sprzedaży czterech egzemplarzy kopii filmu dla szkół i bibliotek. Dochód uzyskany przez pozwanego z tego tytułu wyniósł łącznie 48 złotych.

Zdaniem Sądu I instancji powódka nie udowodniła stosownie do treści przepisu art. 6 k.c., iż wynagrodzenie jakie uzyskałaby w przypadku zawarcia z pozwanym umowy na korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia tj. wykonywania i dystrybucji kopii filmu na potrzeby szkół i bibliotek uzyskałaby wynagrodzenia w kwocie 48.000 złotych. Powódka zastosowała, do zakresu wykonywanych przez pozwanego kopii filmu na potrzeby szkół i bibliotek, maksymalne stawki dla emisji jednostkowej na antenie telewizyjnej, przyznając, iż filmy kupowane w pakiecie są tańsze i na takiej zasadzie udzieliła licencji na wyłączność w 2007 i 2009 roku telewizji (...), wówczas to ceny negocjowane wynosiły od 300 do 600 złotych za każdą emisję jednego filmu. W rozpoznawanej sprawie - wbrew twierdzeniom powódki - nie doszło do publicznego rozpowszechniania tryptyku filmowego pt. (...) przez pozwanego.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania, Sąd Okręgowy określił wysokość należnego powódce odszkodowania określonego na podstawie przepisu art. 79 ust. 111 pkt 3 lit b upapp na kwotę 144 złote w zw. z art. 322 k.p.c., przyjmując, iż jest to trzykrotna wartość uzyskanego przez pozwanego dochodu ze sprzedaży czterech egzemplarzy tryptyku filmowego powódki (3x4 x 12 złotych).

Od tego wyroku apelację wywiodły obie strony.



Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo co do zadośćuczynienia i odszkodowania (pkt. 3 i 4 wyroku) i wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku”.

Skarżący wskazał, że podstawą zaskarżenia wyroku są błędy w procesie decyzyjnym, które jego zdaniem doprowadziły do wydania nieprawidłowego wyroku. Zarzuty te to:

- błąd w zakresie kwalifikacji prawnej czynu,
- nadmierna surowość zastosowanej represji

Natomiast ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są – zdaniem apelującego - poprawne i nie budzą zastrzeżeń.

Powódka zaskarżyła orzeczenie Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo co do zadośćuczynienia i odszkodowania oraz rozstrzygającym o kosztach procesu, to znaczy w pkt. 3,4 i 5 sentencji wyroku i zarzucając mu wadliwą ocenę materiału dowodowego w zakresie ustaleń faktycznych i prawnych co doprowadziło Sąd do wydania niesłusznego wyroku.

W konkluzji skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uwzględnienie powództwa w całości.

W piśmie uzupełniającym zarzuty apelacyjne z 13 sierpnia 2013 roku powódka dodatkowo zarzuciła naruszenie następujących przepisów prawa:

- art. 217 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego powódki o dokonanie oględzin z przedmiotowych utworów, co w konsekwencji doprowadziło do tego, iż sąd nie był w stanie właściwie określić wkładu i wysiłku powódki w przygotowanie utworu, jakości w jakiej utwór był rozpowszechniany, treści utworu, a tym samym nie był w stanie określić odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia żadanego przez powódkę;
- art. 299 k.p.c. poprzez nie ustalenie przez sąd poprzez zadanie pytań stronie powodowej, mimo braku innych dowodów lub oddaleniu ich (dowód z oględzin utworu) zaangażowania, wkładu pracy, czasu poświęconego przez powódkę w celu wykonania przedmiotowego utworu, sposobu uzyskania środków pieniężnych na realizację utworu, osób zaangażowanych w produkcję utworu, pomimo iż dokonanie takich ustaleń było konieczne do określenia odpowiedniej wysokości zadośćuczynienia;
- art. 232 k.p.c. poprzez nie przeprowadzenie przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny praw autorskich na okoliczność wartości licencji, jaką uzyskałaby powódka za wyrażenie zgody na rozpowszechnianie przez pozwanego przedmiotowego utworu i nie ustalenia na tej podstawie wysokości odszkodowania należnego powódce, sposobu i czynności koniecznych do przygotowania przedmiotowego utworu;
- art. 322 k.p.c. poprzez jego zastosowanie, pomimo iż w niniejszej sprawie sąd powinien dopuścić z urzędu dowód z opinii biegłego w zakresie wyceny praw autorskich na okoliczność wartości licencji, jaką uzyskałaby powódka za wyrażenie zgody przez powódkę na rozpowszechnianie przez pozwanego przedmiotowego utworu i na tej podstawie ustalić wysokość odszkodowania należnego powódce;
- art. 278 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nieprzeprowadzenie opinii z biegłego w zakresie wyceny praw autorskich na okoliczności wyżej wskazane oraz oparcie odszkodowania na błędnej podstawie tj. rzekomych korzyściach jakie uzyskał pozwany, pomimo, iż jedynie przeprowadzenie dowodu z biegłego pozwoliłoby ustalić sądowi I instancji odpowiednie odszkodowanie, gdyż sąd nie posiada specjalistycznej wiedzy w tej dziedzinie;
- art. 328 ust. 2 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób niespójny i zawierający sprzeczne twierdzenia nawzajem wykluczające się, co w konsekwencji wyklucza możliwość przeprowadzenia prawidłowej kontroli instancyjnej przez sąd II instancji;
- art. 233 k.p.c. poprzez ocenę zebranego materiału dowodowego w sposób niewszechstronny tj. z pominięciem okoliczności, że pozwany naruszał prawa majątkowe powódki przez okres 5 lat, stopnia

winy pozwanego, naganego zachowania pozwanego w okresie zarówno przed, jak i w czasie niniejszego postępowania, wysiłku oraz zaangażowania powódki w przygotowanie przedmiotowych utworów, sposoby zdobycia przez powódkę pieniędzy tzw. wkładu własnego na przygotowanie utworu oraz planów powódki w zakresie wykorzystania utworu, co w konsekwencji spowodowało zasądzenie zaniżonego zadośćuczynienia jedynie w wysokości 3.000,00 złotych;

- art. 79 ust. 3 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim oraz prawach pokrewnych poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż powódce należy się odszkodowanie w wysokości potrójnej wysokości podstawy dochodu rzekomo uzyskanego przez pozwanego z tytułu sprzedaży przedmiotowego utworu, pomimo iż utworu, przedmiotowe odszkodowanie nie jest uzależnione ani od wysokości osiągniętego przez pozwanego dochodu, ani od straty jaką poniosła powódka w związku z bezumowną sprzedażą przez pozwanego jej utworów, a zgodnie z orzecznictwem sądów powszechnych i Sądu Najwyższego odszkodowanie powinno wynieść trójkrotność wynagrodzenia jakie twórca uzyskałby tytułem udzielenie zgody na wykorzystanie jego utworu na podstawie umowy licencyjnej, a w przypadku wykorzystania utworu, który jest filmem, może to oznaczać rekompensatę równą podwójnej lub potrójnej wysokości kosztów wytworzenia takiego filmu;

W związku z powyższym apelująca wniosła o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, z uwagi na to, iż sąd nie rozpoznał istoty sprawy, a postępowanie dowodowe należy przeprowadzić w całości.

W sytuacji, gdyby sąd uznał, iż nie wystąpiły przesłanki do uchylenia wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia, skarżąca wniosła o przeprowadzenie poniższych dowodów i zmianę wyroku poprzez zasądzenie powództwa w całości:

1. dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny praw autorskich na okoliczność wyceny wartości licencji jaką powódka uzyskałaby za udzielenie zezwolenia na rozpowszechnianie przedmiotowego za pomocą Internetu na nośnikach materialnych tj. na płytach DVD przez okres dystrybuowania przez pozwanego przedmiotowego utworu tj. przez okres 5 lat, czynności koniecznych do przygotowania przedmiotowego utworu, ilości zaangażowanych osób w przygotowanie filmu;
2. dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność wysokości korzyści jakie pozwany osiągnął w związku ze sprzedażą przedmiotowych utworów;
3. dowodu z oględzin przedmiotowego utworu na okoliczność wkładu i wysiłku powódki w przygotowanie utworu, jakości w jakiej utwór był rozpowszechniany, treści utworu, sposobu przygotowania filmu, ilości miejsc kręcenia filmu;
4. dowód z dokumentu aktu notarialnego sprzedaży mieszkania powódki na okoliczność źródła pozyskania przez powódkę środków na realizację przedmiotowych utworów (akt notarialny zostanie przedłożony sądowi na rozprawie apelacyjnej).

***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

***Apelacja pozwanego jest nieuzasadniona.***

Nie sposób podzielić argumentacji pozwanego, że jego działalność mieści się granicach dozwolonego użytku publicznego.

Przepis art. 28 (a także przepisy art. 27 i 30) PrAut traktować należy jako normatywną podstawę korzystania z utworów przez szczególnego rodzaju podmioty, takie, jak instytucje naukowe, oświatowe, biblioteki, archiwa, szkoły oraz ośrodki informacji i dokumentacji, dostrzegając, że przepisy te łączy szeroko zakreślony, wspólny cel, jak i że zostały skonstruowane pod kątem widzenia konkretnych podmiotów. Ponieważ jednym z podstawowych źródeł informacji i wiedzy są biblioteki, archiwa i szkoły, stanowiąc ogniwo łączące twórcę ze społeczeństwem, w art. 28 PrAut wprowadzono – skonstruowaną pod kątem widzenia ich potrzeb – „licencję” upoważniając do sporządzania

egzemplarzy utworów w celu uzupełnienia ochrony zbiorów i nieodpłatnego ich udostępniania. Ustawą z 1.4.2004 r. artykuł ten poddany został istotnej zmianie. W aktualnym brzmieniu zezwala on na nieodpłatne udostępnianie, w zakresie zadań statutowych, egzemplarzy utworów rozpowszechnionych, jak i upoważnia do sporządzania lub zlecenia sporządzania egzemplarzy rozpowszechnionych utworów w celu uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów (System Prawa Prywatnego tom 13. Rozdział VII J. Barta/ J. Preussner-Zamorska s. 432-445).

Sporządzanie przez instytucję biblioteczną (szkołę, archiwum) egzemplarzy utworów dotyczy jedynie tych zasobów, które zostały rozpowszechnione, w rozumieniu przepisów prawa autorskiego. Nie ma znaczenia, czy czynność sporządzania egzemplarza jest dokonywana przez pracowników biblioteki, czy też inne osoby działające na zlecenie instytucji biblioteczej. Istotny pozostaje przy tym cel wspomnianej aktywności, którym pozostaje: uzupełnienie, zachowanie lub ochrona zasobów. W przypadku uzupełnienia zbiorów, chodzi o pozyskanie materiału, którym dotychczas nie dysponowała biblioteka. W istocie będzie więc chodzić o materiały trudno osiągalne, w tym tzw. białe kruki. Zachowanie, a także ochrona zbioru, może odnosić się do podjęcia czynności zapobiegających utracie utworu wskutek pogorszenia się jakości nośnika materialnego, na którym został utrwalony, np. wskutek upływu czasu. Chodzić więc może o egzemplarze utworów, które z uwagi na częstotliwość korzystania z nich podlegała daleko idącym deformacjom, uszkodzeniom, a nawet takie, które zostały zagubione lub skradzione ( B. Jewuła , S. Stanisławska-Kloc , Prawo autorskie, s. 135).

Istotne jest, że egzemplarz takiego zwielokrotnienia nie ma być wypożyczany „obok” istniejącego dotąd egzemplarza, tylko „zamiast” niego, nie może więc w ten sposób zostać zwiększona liczba egzemplarzy w obiegu. Uzupełnienie dotyczy sytuacji, gdy biblioteka, nie mając własnego egzemplarza, z wypożyczonego robi odbitkę.

Użycie przez ustawodawcę zwrotu „sporządza” lub „zleca sporządzanie” wskazuje, że to podmiot uprawniony musi uznać na podstawie analizy stanu swoich zbiorów, że istnieje konieczność sporządzenia kopii rozpowszechnionego utworu w celu „uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów”, a następnie sporządzić kopię we własnych zakresie lub zlecić sporządzenie tejże kopii osobie (instytucji) trzeciej.

Odnosząc powyższe uwagi do okoliczności faktycznych sprawy, nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że tryptyk (...) był udostępniany „na zlecenie szkół i bibliotek”.

Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika niezbicie, że pozwany na swojej stronie internetowej oferował bibliotekom i szkołom wybrane programy edukacyjne „przydatne w realizacji procesu dydaktyczno – wychowawczego w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych”. Na stronie był przygotowany formularz „zlecenia”, który zainteresowana szkoła lub biblioteka musiała wypełnić aby uzyskać konkretny program lub film utrwalony na płycie DVD. W istocie dochodziło do sprzedaży filmów bez zgody uprawnionego. Nie ma natomiast żadnych podstaw, aby traktować pozwanego jako „kopistę”, który wykonuje kopię utworu na zlecenie podmiotu uprawnionego do korzystania z dozwolonego użytku publicznego w myśl przepisu art. 28 PrAut, ponieważ dla szkoły lub biblioteki konieczne stało się uzupełnienie, zachowanie lub ochrona własnego zbioru rozpowszechnionych utworów.

Niezależnie od tego pozwany w prowadzonej działalności gospodarczej powoływał się na posiadanie koncesji udzielonej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki nr (...), choć wygasła ona z dniem 1 stycznia 2001 roku, sugerując nabywcom oferowanych na stronie filmów i programów telewizyjnych, że działa on na podstawie ważnej koncesji i ma prawo do sprzedaży określonych egzemplarzy utworów. Co więcej, na fakturze dla jednego z nabywców pozwany również zamieścił wzmiankę, że „programy edukacyjne zarejestrowane na płytach DVD zostały dostarczone „na podstawie koncesji (...) wydanej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki” (k 239).

Za gołosłowne należy uznać sugestie skarżącego, że powódka „prawdopodobnie była inspiratorem zleceń” dwóch szkół muzycznych w W. i (...) Biblioteki w E..

Na marginesie można tylko podnieść, że do uzupełnienia zarzutów apelacji powódki zostały dołączone pisma (...) Biblioteki w E. z 13 stycznia 2013 i 22 lutego 2013 (k 230 i 235), z których wynika, że podmiot ten nie zlecał

pozwanemu wykonania kopii utworu w celu „uzupełnienia, zachowania lub ochrony własnych zbiorów”, natomiast płytę zawierającą tryptyk (...) nabył na podstawie oferty utworów znajdującej się na stronie internetowej pozwanego.

Zarzuty odnoszące się do wysokości zasądzonego zadośćuczynienia i odszkodowania nie mogą odnieść zamierzonego skutku, skoro skarżący ograniczył się do stwierdzenia, że zasądzone przez Sąd I instancji kwoty są dla pozwanego „bardzo wysokie i szczególnie dolegliwe”. Z kolei powołane przez pozwanego fakty dotyczące jego sytuacji rodzinnej, zdrowotnej i majątkowej nie były przedmiotem ustaleń Sądu Okręgowego (poza wskazaniem wysokości otrzymywanego przez pozwanego świadczenia emerytalnego i dochodów z prowadzonej przez niego działalności gospodarczej).

Podkreślenia wymaga, że pozwany nadal stoi na stanowisku, że nie naruszył autorskich praw osobistych i majątkowych powódki, a w odpowiedzi na apelację powódki wyraził pogląd, że „te bardzo duże żądania powódki nienależnych kwot świadczą o ogromnej zachłanności, pazerności, bezwzględnej chciwości oraz nieuwzględnianiu i przestrzeganiu realiów prawa autorskiego”.

### ***Zarzutom apelacji powódki nie można odmówić słuszności.***

Trafne są zarzuty odnoszące się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Sąd I instancji zaniechał dokonania ustaleń faktycznych, które pozwoliły w sposób właściwy ocenić wysokość należnego powódce zadośćuczynienia na podstawie art. 78 PrAut oraz odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b PrAut.

Co do odszkodowania:

Sąd Okręgowy – choć trafnie przyjął, że stosowne wynagrodzenie w rozumieniu przepisu art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b PrAut to wynagrodzenie, jakie uzyskałby podmiot prawa autorskiego, gdyby pozwany zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia – ostatecznie zasądził na rzecz powódki kwotę odpowiadającą trzykrotności dochodu uzyskanego przez pozwanego ze sprzedaży egzemplarzy utworu, do którego autorskie prawa majątkowe przysługują powódce. Sąd ten uznał, że powódka nie udowodniła, że wynagrodzenie, jakie uzyskałaby w przypadku zawarcia z pozwanym umowy na korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia wyniosłoby kwotę 48 000 złotych.

Stosownie do art. 278 § 1 k.p.c. w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Wprawdzie przepis ten posługuje się sformułowaniem sugerującym pewną fakultatywność sądu w przeprowadzeniu tego dowodu ("może"), to w świetle ukształtowanego orzecznictwa nie ulega wątpliwości, iż ilekroć w sprawie, dla jej rozstrzygnięcia zachodzi potrzeba skorzystania z wiadomości specjalnych - to dopuszczenie dowodu z opinii biegłego staje się obowiązkiem sądu (por. w tym zakresie: wyrok SN z dnia 18 lipca 1975 r., I CR 331/75, LEX nr 7729; uzasadnienie postanowienia SN z dnia 9 maja 2000 r., IV CKN 1209/00, LEX nr 52621; uzasadnienie orzeczenia SN z dnia 26 października 2006 r., I CSK 166)06, niepubl.). W orzecznictwie prezentowany jest przy tym pogląd, iż nawet w przypadku braku wniosku stron sąd powinien dowód z opinii biegłego dopuścić z urzędu (art. 232 k.p.c.), gdy dowód taki jest niezbędny dla miarodajnej oceny wytoczonego powództwa (por. wyrok SN z 24 listopada I CKN 223/98, Wokanda 2000/3/7).

Z drugiej jednak strony kontrydiktoryjność procesu cywilnego, wymaga, by strony wskazywały dowody w celu wykazania swoich twierdzeń

Godzi się zauważyć, że obecnym stanie prawnym, sąd nie jest całkowicie zwolniony z powinności czuwania nad przestrzeganiem form postępowania cywilnego, tak by doprowadziły one do prawidłowych ustaleń faktycznych. Przy istotnym wzmocnieniu zasady kontrydiktoryjności zachowany został cel postępowania w postaci wydania orzeczenia zgodnego z zastosowaną normą prawną, to jest odpowiadającego rzeczywistym okolicznościom sprawy. Tylko bowiem przy takim założeniu może być zrealizowany postulat sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Nie można przy tym nie

dostrzegać, że w sporze sądowym o określone prawa stron w grę wchodzi najczęściej ochrona ich prywatnego interesu, a strony mogą tymi prawami swobodnie dysponować podejmując lub nie podejmując ich obrony.

Choć więc obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach, zaś udowodnienia faktów mających istotne znaczenie spoczywa na tej stronie, która wywodzi z nich skutki prawne, Sąd nie jest pozbawiony inicjatywy dowodowej, która oparta jest obecnie na jego uznaniu, a nie obowiązku ustawnym. Trafnie podkreśla się przy tym w doktrynie, że każdemu uprawnieniu sądu, którego wykorzystanie pozostawione jest uznaniu odpowiada równoległy obowiązek postąpienia w każdym przypadku zgodnie z głównym celem procesu i przyjętymi przez ustawę zasadami postępowania zmierzającymi do tego celu. Dopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu nie może być uznane co do zasady za działanie naruszające bezstronność sądu i zasadę równości stron. W utrwalonym orzecznictwie i piśmiennictwie przyjmuje się, że sąd zobowiązany jest podjąć inicjatywę procesową w następujących szczególnych sytuacjach: gdy strony zmierzają do obejścia prawa, w wypadku procesów fikcyjnych, oraz w razie nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, która nie jest w stanie przedstawić środków dowodowych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2005/3/45 oraz dalsze orzeczenia powołane w jego uzasadnieniu). W tym ostatnim przypadku można rozważać dopuszczenie dowodu z urzędu w kategoriach zapobieżenia uchybieniu zasadzie równości stron. Jak wskazał jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, (OSNC 2006, Nr 10, poz. 174), nie ma podstaw prawnych, by to uprawnienie sądu ograniczać tylko do określonych wcześniej sytuacji wyjątkowych. Ocena wyjątkowości sytuacji pod tym kątem zawsze musi odbywać się na bazie konkretnych okoliczności danej sprawy i pozostawać w związku z celem i zasadami procesu (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r. - IV CSK 330/11 - LEX nr 1169839).

W rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcie w zakresie roszczenia odszkodowawczego powódki zależało od okoliczności, które można by ustalić tylko w oparciu o wiadomości specjalne. Powódka działająca bez profesjonalnego pełnomocnika nie zgłosiła wniosku o dopuszczenie tego dowodu. Przedstawiła natomiast wyliczenie wysokości odszkodowania według przyjętych przez siebie założeń co wysokości opłaty licencyjnej.

W tej sytuacji podzielić należy zarzut apelacji powódki, że w okolicznościach sprawy Sąd I instancji winien dopuścić dowód z opinii biegłego z urzędu.

Podkreślenia bowiem wymaga, że uprawnienie do dopuszczenia dowodu z urzędu (art. 232 k.p.c.) może przekształcić się w obowiązek wówczas, gdy przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (biegłych) jest konieczne dla wydania prawidłowego orzeczenia a jest to dowód niemożliwy do zastąpienia żadnym innym.

Dodać należy, że potrzeba dopuszczenia przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego z urzędu wynikała nie tylko z faktu, że dla określenia wysokości należnego powódce odszkodowania za naruszenie przez pozwanego autorskich praw majątkowych powódce konieczne są wiadomości specjalne, ale również z uwagi na to, że – co do zasady – roszczenie odszkodowawcze jest w okolicznościach sprawy zasadne, a powódka w procesie przed Sądem I instancji działała samodzielnie, bez fachowej pomocy prawnej.

Warto również odnotować, że Sąd I instancji nie wyjaśnił z jakich przyczyn uznał, że w okolicznościach sprawy nie znalazł podstaw do podjęcia inicjatywy z urzędu, a nadto z jakich przyczyn zasądził kwotę 144 złote wbrew utrwalonej wykładni art. 79 ust 1 pkt 3 lit. b, niezależnie od tego, iż nie sposób przyjąć, że kwota ta – zważywszy na zakres naruszenia przez pozwanego autorskich praw majątkowych powódki – odpowiada trzykrotności wynagrodzenia należnego powódce za korzystanie przez pozwanego z tryptyku składającego się z trzech filmów.

Co do zadośćuczynienia:

Trafnie zarzuca skarżąca, że Sąd I instancji zaniechał dokonania właściwych ustaleń faktycznych w celu określenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia za naruszenie przez pozwanego autorskich praw osobistych, zaś uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie pozwala na weryfikację przyjętych przez ten Sąd kryteriów oceny rozmiaru krzywdy powódki.

Zadośćuczynienie pieniężne pełni przede wszystkim funkcję kompensacyjną. Celem zadośćuczynienia jest bowiem wyrównanie krzywdy poniesionej przez pokrzywdzonego. Nie jest to jednak funkcja jedyna, chociaż z pewnością funkcja wiodąca. W orzecznictwie oraz piśmiennictwie dostrzega się inne jeszcze funkcje, jakie może spełnić ten środek ochrony dóbr osobistych. W grę wchodzić mogą funkcja prewencyjna oraz funkcja satysfakcjonująca pokrzywdzonego (por. orz. SA w Krakowie z 5.11.2002 r., I ACa 869/02, TPP 2003, Nr 3, s. 109).

W doktrynie wyrażony został również pogląd, że przy ustaleniu rozmiaru krzywdy, wynikającej z naruszenia więzi twórcy z utworem, należy brać pod uwagę zarówno indywidualne odczucia poszkodowanego, jak i elementy obiektywne.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy Sąd I instancji zaniechał – na co słusznie zwraca apelująca uwagę - ustalenia zaangażowania, wkładu pracy powódki, czasu poświęconego przez powódkę w celu wykonania przedmiotowego dzieła, co ma wpływ na określenie odpowiedniej kwoty z tytułu zadośćuczynienia na podstawie art. 78 PrAut. Niezasadnie również uznał, że treść filmu nie stanowi istotnej dla rozstrzygnięcia okoliczności. Nie odniósł się do twierdzeń powódki, że dla niej produkcja tego filmu była życiowym projektem. Wskazać należy, że autorskie prawa osobiste chronią więź twórcy z utworem, a więc ten aspekt, choć oczywiście ujmowany w sposób obiektywny (twórca może być zbyt wrażliwy i przeczulony) powinien zostać uwzględniony przy określeniu kwoty odpowiedniej z tytułu zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Ostatecznie zgodzić się należy ze skarżącą, że brak ustaleń faktycznych w tym zakresie spowodowało, że żądanie zadośćuczynienia zostało uwzględnione jedynie w niewielkiej części.

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, że w odniesieniu do oddalenia dalej idących roszczeń powódki konieczne stało się wydanie wyroku kasatoryjnego.

Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, nie dokonał bowiem ustaleń faktycznych pozwalających na określenie wysokości należnego powódce odszkodowania na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 lit b PrAut. a w zakresie zadośćuczynienia – ustaleń dotyczących rozmiaru krzywdy doznanej wskutek naruszenia przez pozwanego autorskich praw osobistych powódki.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. z apelacji powódki uchylił zaskarżony wyrok w punktach 3, 4, 5, 6 oraz 7 i w tej części przekazał sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Z mocy art. 385 k.p.c. apelacja pozwanego jako bezzasadna podlega oddaleniu.